

Sygn. akt XIV C 1273/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Aleksandra Smólska-Kreft
Protokolant:	Sekretarz sądowy Ziemowit Jasieniecki

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2022 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.721,00 zł (pięć tysięcy siedemset dwadzieścia jeden złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2022 r. do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.156,31 zł (trzy tysiące sto pięćdziesiąt sześć złotych 31/100) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
- nakazuje zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 60,69 zł (sześćdziesiąt złotych 69/100) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii biegłego.

SSR Aleksandra Smólska-Kreft

Sygn. akt: XIV C 1273/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 czerwca 2021 r. powód M. T. domagał się od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 5 721,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2020 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że 23 czerwca 2020 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został pojazd marki R. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w ramach działalności pozwanego. Powód twierdził, że jest nabywcą wierzytelności przysługującej właścicielowi pojazdu względem pozwanego. Pozwany przyznał w związku z wypadkiem odszkodowanie w kwocie 8 367,66 zł netto. Powód wskazał, że w jego ocenie wypłacone świadczenie zostało zaniżone, koszt naprawy pojazdu wynosi 14 088,92 zł netto i w związku z tym powód domaga się brakującej kwoty odszkodowania.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 12 sierpnia 2021 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany nie zakwestionował swej odpowiedzialności co do zasady jednak wskazał, że w jego ocenie wypłacone dotychczas odszkodowanie w całości kompensuje powstałą szkodę. Pozwany kwestionował powództwo co do wysokości, podnosząc następujące zarzuty:

1. zakwestionował, aby koszt naprawy pojazdu był wyższy,
2. oszacowania należnego poszkodowanemu odszkodowania przy uwzględnieniu możliwości przeprowadzenia naprawy pojazdu w sieci naprawczej (...) S.A. z uwzględnieniem rabatów na części zamiennie o jakości O lub (...),
3. zakres uszkodzeń pojazdu,
4. nieudowodnienia, iż doszło do naprawy pojazdu i że przywrócono stan pojazdu przed wypadkiem,
5. nieznanego jest stanu pojazdu przed wypadkiem.

W odpowiedzi powód zakwestionował w całości stanowisko zaprezentowane przez pozwanego i podniesione przez niego zarzuty. W dalszym toku procesu strony pozostały przy swych stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 czerwca 2020 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) należący do A. S.. Pojazd stał wówczas na poboczu. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych u pozwanego. Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 23 czerwca 2020 r.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego poszkodowanemu wypłacono tytułem odszkodowania kwotę 8 367,66 zł netto.

O. ści bezsporne, a nadto dowód: akta szkody na płycie CD – k. 29, zeznania świadka A. S. – k. 51v, decyzja – k. 8, ustalenie wysokości szkody – k. 9 – 10.

Przed zdarzeniem pojazd nie był uszkodzony. Pozwany nie dokonywał oględzin pojazdu po szkodzie. Wycena szkody została dokonana wyłącznie na podstawie zdjęć pojazdu.

D. ód: zeznania świadka A. S. – k. 51v.

Poszkodowany naprawił pojazd w wybranym przez siebie warsztacie, do którego miał zaufanie. Nie ma wiedzy, czy naprawa przywróciła stan poprzedni, ale pojazd jest sparwny. Kwota wypłacona przez ubezpieczyciela nie starczyła na naprawę pojazdu.

D. ód: zeznania świadka A. S. – k. 51v.

W dniu 7 sierpnia 2020 r. właściciel pojazdu zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności przysługującej mu w stosunku do pozwanego. W umowie cesji strony wskazały, że przeniesienie praw do żądania odszkodowania nastąpi za zapłatę ustalonej ceny, tj. kwoty 3 000,00 zł. Kwotę tę w całości przeznaczył na naprawę. Poszkodowany zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności.

D. ód: umowa przelewu wierzytelności – k. 11 – 14, zawiadomienie o cesji – k. 15,

Powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy pojazdu rzeczoznawcy, który oszacował koszt naprawy na kwotę 14 088,92 zł netto. Pismem z dnia 7 maja 2021 r. powód zwrócił się do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy i zweryfikowanie wyliczeń co do wysokości szkody, jednak pozwany nie zmienił swego stanowiska.

D. ód: zeznania świadka A. S. – k. 51v, pismo z dnia 7.05.2021 r. – k. 16, pismo pozwanego – k. 17, kalkulacja powoda – k. 18 – 20.

Koszt naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 23 czerwca 2020 r., przywracających pojazd do stanu poprzedniego, przy użyciu części zamiennych oryginalnych, sygnowanych logo marki pojazdu wynosi 14 089,42 zł netto.

D. ód: opinia biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych wyceny wartości pojazdów R. J. – k. 64 – 76.

Sąd zważył, co następuje:

Powyżej wskazany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, dowód z zeznań świadka A. S. oraz w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych wyceny wartości pojazdów R. J.. Zebrany materiał dowodowy Sąd ocenił w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c., a więc według własnego przekonania i w sposób wszechstronny. Sąd miał nadto na względzie zasady logiki i ogólne zasady doświadczenia życiowego.

Dokumenty zgromadzone w sprawie Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ ich autentyczność i prawdziwość nie były kwestionowane przez strony, a także nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd w całości dał wiarę dowodowi z zeznań świadka A. S., ponieważ jego relacja była spontaniczna, logiczna i szczerą.

Ponadto Sąd w całości podzielił wnioski płynące z opinii biegłego sądowego R. J.. Sąd uznał, że przedmiotowa opinia została wykonana w sposób prawidłowy. Opinia ta była fachowa, logiczna, spójna, a także udzieliła pełnej merytorycznej odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie postanowienia. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, iż opinia ta została sporządzona przez osobę odznaczającą się niebudzącymi zastrzeżeń kwalifikacjami. Biegły sądowy posiada bowiem wystarczającą wiedzę z dziedziny nauki objętej zakresem przedmiotowym powyższej opinii. Nie można również pomijać okoliczności, że biegły sądowy swoje stanowisko w tym przedmiocie sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją, a zatem została ona sporządzona nie na podstawie arbitralnej i formułowanej a priori oceny, lecz w oparciu o zebrany materiał badawczy, który potwierdzał prawidłowość wniosków wyrażonych przez biegłego sądowego. Należy podkreślić także, że opinia ta nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

W przedmiotowej sprawie, pozwany nie kwestionował faktu wystąpienia zdarzenia, w wyniku którego uszkodzony samochód osobowy marki R. (...) o nr rej. (...) należący do A. S.. Pozwany uznał bowiem roszczenie co do zasady i wypłacił świadczenie w wysokości 8 367,66 zł netto. Poza sporem stron pozostawała również okoliczność uwzględnienia przez pozwanego w swej kalkulacji wartości rynkowej usług i części, uwzględniających rabaty oferowane przez warsztaty i dostawców części współpracujących z pozwanym ubezpieczycielem. Pozwany twierdził jednak, że poza przyznaniem już świadczeniem powodowi nie przysługują już żadne dalsze roszczenia. Bezsporne było, że powodowi należne jest odszkodowanie w kwocie netto tak, jak pozwany wypłacił je poszkodowanemu. Powód zresztą domagał się właśnie kwoty netto tytułem odszkodowania.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd zważył, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.). Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zdarzenie, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem

i szkodą (art. 361 k.c.). W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek naprawienie szkody, przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody. W myśl przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Konkludując, umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikię z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie zaś do art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Świadczenie należne od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały już w wyniku wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę osobie trzeciej, a który istnieje już od chwili wyrządzenia jej szkody. Tym samym pozwany winien naprawić wyrządzoną poszkodowanemu szkodę.

Sąd zważył, iż w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy" (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973. nr 6, poz. 111).

Pozwany wywodził, że powód nie udowodnił, iż doszło do naprawy pojazdu i że przywrócono stan pojazdu przed wypadkiem. Ponadto wskazał też, iż nieznany jest stan pojazdu przed wypadkiem, co ma wpływ na wysokość należnego powodowi świadczenia. Zarzuty te Sąd uznał za chybione. W ocenie Sądu obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizuje się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74). Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę art. 363 § 1 k.c. w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca się w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17). Dlatego też naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia odszkodowania (por. wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 27 marca 2018 r. VIII Ga 276/17). Nadto z zeznań świadka A. S. – właściciela pojazdu – wynikało jednoznacznie, że naprawił on pojazd po szkodzie, chociaż nie wie w jaki sposób dokonano naprawy i czy przywróciła ona pojazd do stanu poprzedniego. Na pewno po naprawie był sprawny. Zeznaniami tym Sąd w całości dał wiarę. Świadek zeznał także, że przed przedmiotowym wypadkiem pojazd nie był uszkodzony. Natomiast pozwany zrezygnował z oględzin pojazdu po szkodzie, likwidując szkodę oparł się wyłącznie a zdjęciach. W związku z powyższym Sąd uznał twierdzenia pozwanego za bezzasadne i nie mające żadnego związku ze świadczeniem należnym z tytułu powstałej szkody.

Pozwany kwestionował powództwo co do wysokości, wskazując, że zaprzecza jakoby faktyczny koszt naprawy pojazdu był wyższy, a wysokość odszkodowania musi spełniać kryteria celowości i ekonomicznej zasadności. Zakwestionował także przedstawioną przez powoda kalkulację kosztów naprawy oraz wskazany w niej zakres uszkodzeń pojazdu.

Pozwany wywodził, że w toku postępowania likwidacyjnego oszacował należne poszkodowanemu odszkodowanie przy uwzględnieniu możliwości przeprowadzenia naprawy pojazdu w sieci naprawczej (...) S.A. z uwzględnieniem rabatów na części zamienne o jakości O lub (...). Sąd w tym zakresie zważył, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Efekt w postaci naprawienia szkody osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Za „niezbędne” kosztów naprawy należy uznać takie koszty, które obejmują przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/2003, Lex Polonica nr 361525, Biuletyn Sądu Najwyższego 2003/6 str. 4, Gazeta Prawna (...) str. 26, Jurysta 2003/9-10 str. 54, OSNC 2004/4 poz. 51).

Należy nadto podkreślić, że ubezpieczyciel, w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu bezpieczeństwo i komfort jazdy w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zakładając, że nie da się tej części naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady, znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe.

Pozwany podał, że poszkodowany winien dokonać naprawy pojazdu w warsztacie współpracującym z pozwanym zakładem ubezpieczeń, tj. sieci naprawczej (...). W odniesieniu do tego zarzutu Sąd zważył, iż zgodnie z dominującym orzecznictwem, poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania warsztatu najtańszego, czy udawania się do warsztatu polecanego przez swego ubezpieczyciela, ani nie ma obowiązku poszukiwania najtańszych części zamiennych, czy też korzystania z rabatów oferowanych przez ubezpieczyciela. Narzucanie poszkodowanemu wyboru dostawcy części lub wykonawcy naprawy niweczyłoby jego prawo do wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez aprioryczne przyjęcie, że naprawienie szkody winno nastąpić przez naprawienie pojazdu.

Ponadto w nabywaniu części zamiennych istotny jest aspekt zaufania do zbywcy oraz zaufanie do warsztatu, w którym poszkodowany chce dokonać naprawy pojazdu. Skoro strony pozostawały w sporze w zakresie wysokości szkody w pojeździe, to uzasadnione byłyby wątpliwości poszkodowanego co do tego, czy polecony przez pozwanego ubezpieczyciela warsztat naprawi pojazd przy użyciu takich części i technologii, które przywrócą samochód do stanu sprzed szkody. Poszkodowany mógł obawiać się, że w takim warsztacie pojazd zostanie naprawiony wyłącznie zgodnie z kalkulacją pozwanego, w której zastosowano nieuzasadnione potrącenia cen za części i materiał lakierniczy oraz zaniżono o połowę koszt roboczogodziny. Naprawa przeprowadzona w ten sposób mogłaby w istocie nie być zgodna z technologią producenta lub przewidywać naprawę części zamiast jej wymiany na nową. Ponadto pozwany nie wskazał poszkodowanemu warsztatu, w którym mógłby naprawić swój pojazd, a który znajdowałby się w okolicy miejsca zamieszkania właściciela pojazdu. W realiach niniejszej sprawy poszkodowany naprawił pojazd w warsztacie, który został mu polecony i według swego wyboru.

Sąd zważył, iż pozwany już w toku postępowania likwidacyjnego, sporządzając kalkulację kosztów naprawy, zaniżył je znacznie poprzez uwzględnienie rabatów oferowanych przez współpracujące z nim warsztaty i dostawców. Zdaniem Sądu kalkulacja tego rodzaju nie odzwierciedla rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu według stawek rynkowych. Stawki za roboczogodzinę uwzględnione przez pozwanego są w ogóle nierealne w świetle opinii biegłego w tej sprawie i szeregu innych w tutejszym Sądzie.

Obowiązek współdziałania poszkodowanego nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień - w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia szkody, swobody decyzji co do miejsca naprawy oraz wyboru dostawcy części. Narzucanie poszkodowanemu wyboru dostawcy części lub wykonawcy naprawy niweczyłoby prawo poszkodowanego do wyboru sposobu naprawienia szkody. Obowiązek współdziałania przy likwidacji szkody spoczywa również na ubezpieczycielu - gdyby pozwany w toku likwidacji szkody wskazywał pozwanemu konkretne warsztaty w okolicy, a nie enigmatyczną informację, że dysponuje siecią warsztatów współpracujących, a do tego prawidłowo wycenił wysokość szkód, w szczególności w sposób bardziej zbliżony do obiektywnego wyliczenia przez biegłego, a nie zaniżał o 40%, wtedy można by oczekiwać od poszkodowanego, że będzie miał zaufanie do zaleceń ubezpieczyciela i będzie bardziej skłonny do skorzystania z jego oferty naprawy. Natomiast w sytuacji niniejszej sprawy trudno zarzucać poszkodowanemu, że woli naprawi samochód nawet w sposób nie do końca zgodny z technologią, ale za pieniądze uzyskane również z cesji, w tym przypadku kolejnych 3000 zł, a nie musi wytaczać ubezpieczycielowi proces po tym jak musiał wyłożyć na naprawę własne środki a wysokości i termin ich odzyskania są wysoko niepewne.

Wymaga podkreślenia, że żadna ze stron niniejszego postępowania nie zakwestionowała treści opinii biegłego. W ocenie Sądu zakładając, że skoro nie da się uszkodzonej części naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, to część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji należy wziąć pod uwagę ceny części nowych. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonywania naprawy pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych niższej jakości. Podkreślić należy, że to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar wykazania ewentualnego wzrostu wartości pojazdu na skutek zastosowania do naprawy nowych oryginalnych części i materiałów (por. uchwała składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012 nr 10, poz. 112, str. 1 L.). W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał także, aby wycena dokonana przez biegłego i naprawa przeprowadzona w ten sposób doprowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia powoda, czy wzrostu wartości pojazdu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 721,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2022 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - Dz.U.2013.392.j.t.), zaś poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 23.06.2020 r. i 23.07.2020 r. upłynął termin 30 dni, przez co pozwany pozostawał w opóźnieniu od następnego dnia, tj. 24.07.2020 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec powyższego pozwany, będący stroną przegrywającą w niniejszej sprawie, zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu w łącznej kwocie 3 156,31 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1 800,00 zł zgodnie z przepisem § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłata sądowa od pozwu w kwocie 400,00 zł, koszt wynagrodzenia biegłego w kwocie 939,31 zł oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa procesowego. Z kolei w punkcie 3 wyroku Sąd nakazał zwrócić powodowi niewykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 60,69 zł.

SSR Aleksandra Smólska – Kreft